

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-3, w niedzielę od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odroczaniem i przesyłką pocztową 21.4 gr. 63, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 30 proc. drożej, za granicę o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. N. 00187.

S. + P.
PIOTR JUSSIS
Asesor Kolei Państwowych
Druh—Sternik Wileńskiego Towarzystwa Wioślarskiego
po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 19 czerwca r. b.
W zmarłym tracimy dzielnego sternika, wioślarza i zacnego kolegi.
WILEŃSKIE TOWARZYSTWO WIOŚLARSKIE.



Ks. Żongołłowicz wice-ministrem.

WARSZAWA, 20.6. (Pat.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, mianujący ks. dr. Bronisława Żongołłowicza podsekretarzem stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.
(Ks. prof. Br. Żongołłowicz wykladał jak wiadomo, na wydziale teologicznym U. S. B.)

W ministerstwie ks. Żongołłowicz obejmie dział wyznań religijnych.
Mianowanie ks. Żongołłowicza podsekretarzem stanu oznacza pozostanie na stanowisku obecnego ministra p. Czerwińskiego, o którego ustąpieniu tak wiele mówiono w kołach konserwatywnych. *Przyp. Rad.)*

Nota polska w sprawie zajęć granicznych polsko-niemieckich.

WARSZAWA, 20.VI.30 r. (Pat.) W związku z zajęciami, które w ostatnich czasach zaszły na granicy polsko-niemieckiej, a szczególnie incydent z dnia 13 czerwca b. r. we wsi Wielkie Wiosła, pow. gniewskiego, wice-minister spraw zagranicznych Alfred Wysocki wręczył w dniu dzisiejszym posłowi niemieckiemu p. Rauscherowi notę określającą stanowisko rządu polskiego w powyższych sprawach. Co do wypadku w Wielkich Wiosłach nota stwierdza, że, w przeciwieństwie do incydentu zaszłego w dniu 13 czerwca r. b. z przedstawionego stronie niemieckiej dochodzenia, przeprowadzonego przez władzę rządu polskiego, wynika, że strażnik graniczny polski, nazwiskiem Bienska, po zatrzymaniu w tym dniu kobiety i mężczyzny którzy nie mogli się wykazać właściwymi przepustkami, został na terytorium polskiem, na prawym brzegu Wisły przez mieszkańców wsi

Kanitzen ostrzelany. Dochodzenia dalej wykazują, że do strażnika Bienska oddano 4 strzały z terytorium niemieckiego oraz dwa dalsze strzały z najbliższej odległości, z których jeden strzał przetrzebił mu brzeg czapki. Dwa strzały zostały według wszelkich poszlak dane z zasadki przez powyższy wzmiankowanego zatrzymanego mężczyzny, który zdolał oddalić się pod strażnicę i ukryć się w zarosłach. Dalej nota polska stwierdza, że strażnik polski Bienska wykazał daleko posuniętą powściągliwość nie robiąc użyciu z broni. Nota polska po wymienieniu 6 zajęć granicznych, które zaszły w ciągu ub.m. proponuje niezwłocznie powołanie mieszanej komisji polsko-niemieckiej dla ustalenia faktycznego przebiegu incydentu w W. Wiosłach oraz spowodowania ukarania winnych napadu na pełniącego służbę strażnika polskiego, Bienska.

Kongres penklubu w Warszawie.

WARSZAWA, 20.VI. (Pat.) — Dziś o godzinie 11-ej w sali plenarnych obrad Sejmu odbyło się uroczyste otwarcie kongresu penklubów w obecności przedstawicieli rządu m. miasta, świata artystycznego, naukowego, politycznego oraz prasy. Na otwarcio byli obecni p. minister spraw zagranicznych Zaleski, minister wyznań i oświecenia publicznego Czerwiński, marszałek Sejmu Daszyński, marszałek Senatu Szymański, liczne grono posłów i senatorów, korpus dyplomatyczny z ambasadorami Wielkiej Brytanji Erskine, ambasadorami Italii Franklin Martinem, prezydent m. stoł. Słomiński, komendant miasta Warszawy Wieniawa-Długoszewski. Posiedzenie zagrał prezes polskiego Pen-Klubów następnie przemawiali prezes penklubów Galsworthy, marszałek Sejmu Daszyński, minister spraw zagranicznych Zaleski, prezydent miasta Słomiński oraz w imieniu

Polskiego Pen-Clubu Ferdynand Goetel.
WARSZAWA, 20.VI. (Pat.) Dziś o godz. 14 w wielkiej sali Sejmu międzynarodowy kongres Pen-Clubu rozpoczął swe obrady. Na wniosek prezesa angielskiego Pen-Clubu Galsworthy, na przewodniczącego obrad jednogłośnie wybrano prezesa polskiego Pen-Clubu p. Ferdynanda Goetla. Następnie zabrał głos sekretarz angielskiego Pen-Clubu Herman Ould, składając szczegółowe sprawozdanie z działalności klubu. Z kolei przemawiał delegat francuski Cremieux. Wreszcie nastąpiło sprawozdanie poszczególnych klubów, których delegaci w krótkich przemówieniach zobrazowali stan literatury i najważniejsze zagadnienia z dziedziny życia literackiego swych krajów. Głos zabrał przedstawiciel Argentyny, Austrii, Czechosłowacji, Belgii, Chin i Danji.

Dymisja niemieckiego ministra skarbu Moldenhauera.

BERLIN, 20.6. (Pat.) Prezydent Hindenburg przyjął dziś na wniosek kanclerza Rzeszy dymisję ministra finansów Moldenhauera. Jednocześnie powierzył kanclerzowi Brueningowi kierownictwo ministerstwa finansów, aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy następstwa. Według informacji prasy, kandydatem na stanowisko przyszłego ministra

finansów Rzeszy jest pruski minister skarbu Hoepker - Aschoff. Objęcie teki ministra finansów Rzeszy, Hoepker-Aschoff uzależnia od otrzymania specjalnych pełnomocnictw dla przeprowadzenia skutecznej redukcji wydatków w budżecie, oraz od pozostawienia teki ministra skarbu w rządzie pruskim.

Sytuacja w Indjach.

BOMBAY, 20. VI. (Pat.) Aresztowano tu wczoraj 25 ochotników, którzy pełnili straż przed sklepami bławatnemi i z wszystkim wydek nie dopuszczając kupujących.

SIMLA, 20. VI. (Pat.) W czasie zamachów bombowych, zorganizowanych w dniu wczorajszym w szeregu miejscowości Lahore, Simli i innych, 2 policjantów odniosło ciężkie rany.

Dzień polityczny.

Czy to jest wyraz silnej ręki?
Piszą z Warszawy: Inspirowana przez pułkowników agencja „Iskra” z naciskiem stwierdziła, że w tych dniach „z polecenia ministra sprawiedliwości” został zwolniony z więzienia w Wronkach były sekretarz generalny Białoruskiej Hromady, Buraciewicz, tak, że teraz pozostał w więzieniu tylko jeden z działaczy tej organizacji.
Zaraz po wypadkach majowych zaczęła w województwach wschodnich rozrastać się Białoruska Hromada. W typie organizacji było widoczne, że kierowana jest ona w myśl instrukcji kominternu, a nastroj jej członków był dla naszej państwowości

zgoła nieżyczliwy. Poczynali tworzyć państwo w państwie. Opinia polska na kresach była rozrostem Białoruskiej Hromady zaniepokojona. Szczególnie ziemianstwo widziało się zagrożone. Apelowano do ówczesnego ministra sprawiedliwości p. Meysztowicza. Aż wreszcie władze postanowiły wystąpić czynnie.
Akcja represyjna objęła nie tylko działaczy białoruskich, lecz również i posłów. W pewnym czasie zostali aresztowani posłowie: Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski, Holowacz i Miotła. Marszałkowi sejmu Ratajowi zakomunikował o zarządzeniach władz, prezes rady ministrów J. Piłsudski. Potem informował go o postępie śledztwa minister Meysztowicz. P. Stanisław Car był już wówczas wiceministrem sprawiedliwości. Sejm po referacie pos. St. Dobrzańskiego ze Zw. Lud. Nar.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA FOTOGRAFICZNA
W Ogrodzie Bernardyńskim.
przedłużona do niedzieli 22 czerwca włącznie.
Zwiedzanie od godz. 11 do 8.
400 obrazów — 27 państw. — 0 o

postanowił wydać wspomnianych posłów sądowi. W dwukrotnym procesie, jaki się toczył w Wilnie, skazano oskarżonych na wysokie kary, uznając zarzut działalności antypaństwowej, wysługującej się sąsiadowi wschodniemu.
Skazani zostali przewiezieni do Wronki. Nie apelowali do łaski Prezydenta.

Po dwu latach, późną wiosną tego roku, kiedy ministrem był p. Car, został zwolniony z więzienia nasamprzód Taraszkiewicz, potem i wszyscy inni posłowie i działacze Białoruskiej Hromady. Przy wyborach r. 1928-go zostało wybranym na ziemiach wschodnich trzech czy czterech posłów z ramienia tej organizacji, którzy na terenie parlamentarnym szli zawsze z klubem komunistycznym.

Dlaczego to wszystko się stało? Dlaczego przed trzema laty pomawiano ich o działalność antypolską, a teraz ich zwolniono? Czy dyrektor gimnazjum białoruskiego Ostrowski, który przed trzema laty podlegał rewizji za styczność z ruchem kominternu i Białoruską Hromadą—to tensam Ostrowski, dyrektor gimnazjum białoruskiego, które właśnie odwiedził p. Prezydent podczas swej bytności w Wilnie?...

Gdzie jest konsekwentna linja polityki państwowej? Czy zaszły może jakieś szczególne względy, które nakazują państwu zmienić swój stosunek do akcji Białoruskiej Hromady? Czy może ze strony tych działaczy nastąpiła jakaś ekspansja?...

Opinia patrzy na to wszystko, nie rozumiejąc tych pociągnięć sfer kierujących...

Centrolew i mniejszości.

Piszą nam z Warszawy: Bardzo bolesne nauki doznał Centrolew za hołdowanie doktrynie współpracy z mniejszościami narodowymi. Mentalność socjalistyczna nie może się wyzwolić z swych doktryn i zastosować do rzeczywistości. Surowo za to została ukarana.

Chodzi o tło senackie. Nagle, w niebywałych—nawet na nasze stosunki warunkach—dokonane odroczenie nadzwyczajnej sesji senatu, wywołało w kołach senatorów silne poruszenie i potrzebę odpowiedniego, natychmiastowego zareagowania. Inicjatywa w tym względzie wyszła od senackiego klubu PPS., w którym najnajsilniejszą rolę odgrywa sen. Kluszyńska, i od Wyzwolenia, gdzie znów ton nadaje sen. Łyczki. Żeby nadać swej deklaracji ton jak najsilniejszy—organizatorzy zaproponowali wydanie wspólnej deklaracji całej opozycji, od Klubu Narodowego do mniejszości.

W odpowiedzi na tę propozycję, sen. Głabiński w imieniu Klubu Narodowego oświadczył, iż Klub nie przyłączy się do takiej wspólnej akcji i ogłosi własną deklarację. Nastąpiło to też zaraz w godzinach południowych w środe.

Tymczasem o godz. 13-ej zaczęło się posiedzenie centrolewu wraz z przedstawicielami Koła Żydowskiego i Klubu ukraińskie-

go. Narady toczyły się w lokalu klubu Wyzwolenia. Sen. Kluszyńska odczytała proponowaną deklarację, która wskazywała, iż odroczenie sesji uniemożliwiło senatowi zatwierzenie takich a takich spraw. SS. Koerner i Dawidsohn domagali się dołączenia do tego wykazu także ustawy o zniesieniu ograniczeń żydowskich (które zresztą w praktyce nie istnieją), a gdy nie znaleźli aprobaty u obecnych—odpowiedzieli po porozumieniu się z swym przewidywaniem, iż deklaracji nie podpiszą. Podobnie klub ukraiński takiej deklaracji nie chciał podpisać. W ten sposób przewleczono sprawę do środy wieczorem. Ponieważ nie było celu wydawać deklaracji w redakcji, przetrzymanej dla całej opozycji, a nie było czasu na opracowanie nowej—przeto nie wydano żadnej, ograniczając się do zapowiedzi, że stanowisko centrolewu w tej sprawie znajdzie swój wyraz w deklaracji posłów i senatorów, którzy się zbiorą w piątek.

W rzeczywistości zamiast poważnej deklaracji, reagującej natychmiast na akt rządu, jak to np. uczynił Klub Narodowy—centrolew nie zabrał zupełnie głosu. Proponowana deklaracja musiała być tak zredukowana, by była „do przeknięcia” także i grup mniejszościowych; uczyniono tę koncesję w doktrynerskim oportunizmie. Ani socjaliści ani Wyzwolenicy nie mogą przyjąć do przekonania, że np. klub ukraiński nie ma zupełnie interesu w uporządkowaniu wewnętrznym państwa polskiego, że latwiej mu przyjdzie realizować swe dążenia pośród chaosu, w jakiemby się państwo pogryzło, niż w normalnych, praworządnych, regularnych stosunkach. Podobnie nie chcą uwierzyć, że dla np. żydów jest ważniejsze, czy będzie w deklaracji poruszona kwestja żydowska, czy też czy wogóle deklaracji nie będzie.

Akcja pp. Kluszyńskiej i Łyczkiego, zamierzona na szeroka skalę—zamiast ugodzić rząd spowodowała tylko porażkę centrolewu.

Drobne wiadomości.

Eksplozja na cmentarzu.

LWÓW, 20.6. (Pat.) Dzienniki donoszą, że wczoraj po południu na cmentarzu, na grobie Teliżewskiego, zamordowanego w swym czasie przez narzeczoną—Mańkównę, nastąpiła eksplozja, skutkiem której grób ten oraz sąsiednie zostały uszkodzone. Na miejscu znaleziono szczątki blaszanej puszkii, które zabrano celem dokonania ekspertyzy.

48 godz. tydzień pracy.

GENEWA, 20.6. (Pat.) Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi, że komisja do spraw czasu pracy pracowników prywatnych postanowiła wczoraj wieczorem 44 głosami przeciwko 24 prowdzić w międzynarodowej konwencji 48-god. tydzień pracy dla pracowników prywatnych. Zasadniczo obowiązuje w tym stanie rzeczy 8-godzinny dzień pracy, jednakże ustalone w konwencji 48 godzin pracy mogą być w ciągu tygodnia rozdzielone również w inny sposób, ale w żadnym razie praca nie może trwać dłużej aniżeli 10 godzin dziennie.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną

Wileńska 18-5.

Komunikat Stronnictwa Narodowego.

W niedzielę 22 czerwca r. b. o godzinie 12¹⁵, w sali Klubu Narodowego (przy pl. Orzeszkowej 11) odbędzie się

ZEBRANIE POLITYCZNE

członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego, na którym wygłosi przemówienie

Poseł **KAROL WIERCZAK**, sekretarz generalny Stron. Narodowego oraz poseł **Wacław Komarnicki**.

Karty wstępu w Sekretarjacie dla nieczłonków od 11 do 3 i 6 do 8 wiec.

CO TYDZIEŃ

nową serję najmodniejszych kolorów pończoch damskich i skarpetek
otrzymuje
Polska Składnica Galanteryjna
FRANCISZEK FRLICZKA
ZANKOWA 9 (róg Skopówki) tel. 6-46.

Od Administracji.

Do dzisiejszego numeru gazety „DZIENNIK WILEŃSKI” dołączyliśmy dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych blankiet nadawczy P. K. O. Konto 80.187 dla załatwienia opłaty należności za prenumeratę. Prenumerata miesięczna z przesyłką 4 zł. 50 gr. Nieopłacone egzemplarze będą z dniem 1-ym lipca 1930 r. wstrzymane.

Znowu zamordowany przez Niemców strażnik.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. We czwartek w południe został zastrzelony między Grajewem i Elkiem strażnik Wincenty Kachela i został wciągnięty na terytorium niemieckie.

Niemcy zawiadomiły o tym wypadku władze polskie dopiero w czwartek wieczorem.

W piątek w południe zeszła się wspólna mieszana komisja Polsko-niemiecka.

Rezolucja na kongres krakowski.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. O godz. 1-ej w poł. w sali Senatu odbyło się wspólne posiedzenie posłów i senatorów centrum i lewicy w liczbie około 140 dla narad w sprawie kongresu w Krakowie.

Przewodniczyli kolejno prezesi wszystkich klubów centrolewicowych.

Pos. Kiernik referował sytuację polityczną, pos. Chałyński—sprawy gospodarcze, pos. Bitner—ustrojowe.

Przyjęto jednomyślnie obszerną rezolucję, zwracającą szczególną uwagę na sytuację gospodarczą, kładąc specjalny nacisk na zależność jej od stosunków wewnętrznych w kraju.

Rezolucja wysuwa szereg postulatów, a więc: stosowanie oszczędności w gospodarce państwowej i samorządowej, zmniejszenie ciężarów podatkowych, przyspieszenie reformy rolnej, zlikwidowanie latyfundiów, reformy ubezpieczeń socjalnych.

W dziedzinie Rewizji Konstytucyjnej—rozgraniczenia kompetencji naczelnych władz państwowych, zapewnienia trwałości władzy wykonawczej, ustanowienia trybunału konstytucyjnego.

W końcu rezolucja domaga się ustąpienia rządów dyktatury Józefa Piłsudskiego i utworzenia konstytucyjnego rządu, opartego na zaufaniu społeczeństwa.

Nadzwa. posiedzenie Rady Banku Polskiego.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Na niedzielę zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie Rady Naczelnej Banku Polskiego celem przeprowadzenia zmian na naczelnych stanowiskach dyrekcji tego banku.

Wycieczki «krajoznawcze» legionistów do Krakowa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Na 29 b. m. do Krakowa, w dniu, kiedy się zbiera manifestacyjny kongres centrolewu, legionści i Zw. Strzelecki urządzają wycieczki krajoznawcze.

Jak informuje „Kurjer Zachodni”, wszystkie oddziały Związku Legionistów z Zagłębia Dąbr., a także z pobliskich powiatów, otrzymały rozkaz zorganizowania masowych wycieczek „krajoznawczych” do Krakowa, gdzie mają się stawić w niedzielę 29 lipca.

Wycieczki korzystają z 50-procentowej niżki kolejowej, a całkowity koszt wycieczki pokrywają podobno czynnikami wycieczkę organizujące, względnie poszczególne osoby.

W tej „krajoznawczej” wycieczce z Zagłębia ma wziąć udział umundurowana kompanja Związku strzeleckiego.

Nieznany topielec pod Toruniem.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Pod Toruniem wyłowiono topielca nieznanego nazwiska.

Przypuszczalnie jest to goniec ograbionego banku w Łodzi.

Z Łodzi wysłano funkcjonariuszy śledczych, którzy zbadają tę sprawę.

W odwrotnym kierunku

Niedługo po objęciu premjerostwa p. Sławek w przemówieniu na posiedzeniu klubu BB oświadczył, że sejm nie będzie zwoływany, gdyż nieodzwone jest uspokojenie umysłów i odprężenie sytuacji...

Chodzi o zwrócenie uwagi na rzecz inną.

W miarę, jak się zbliża termin ewakuacji Nadrenji, położenie nasze zagraniczne staje się coraz trudniejsze. Agresywność niemiecka staje się coraz zawziętsza...

Niemcom widocznie chodzi o wykazanie światu, jak odciłek ten jest niebezpieczny i jak potrzebna jest tu właśnie interwencja i „poprawa” granicy...

Dziś tak samo jak wtedy większość sejmowa jest narzędziem w rękach demowoczych, Korfantejo, Wilosa i ich cekawistycznych „waleatów”.

Przewrót majowy był początkiem dzieła zamknięcia przed reakcją raz na zawsze drogi do władzy nad Polską.

Lecz na Niemcach się nie wolno ograniczyć. To, co się dzieje z Polakami na Litwie, dowodzi, iż Niemcy użyli swego wasala do zagnienia stosunków...

Z sowietami nasze stosunki nie są całkowicie wyrównane. Niewykrycie sprawców niedosłuszego zamachu bombowego na poselstwo sowieckie w Warszawie nie ułatwia bynajmniej rozmów naszymu ministerstwu spraw zagranicznych...

Polska jednak od roku 1928 pozostała całkowicie na uboczu tych kredytowych operacji ze znanych przyczyn wewnętrznych, na które wielokrotnie wskazywaliśmy, a które podniósł także p. Czechowicz w znanym swem oświadczeniu...

Zabiegi, podejmowane przez rząd, a reklamowane głośno w prasie sanacyjnej, pozostają z reguły bez zarzutu. Przyczyną tej nieufności kapitału zagranicznego, o którą rozbijają się polskie starania pożyczkowe...

Gdy dodamy do tego sytuację gospodarczą, widzimy obraz bardzo poważny. Nowa taryfa celna Stanów Zjednoczonych narzuca faktycznie wojnę celną Europie i światu...

Niema żadnej wątpliwości, że czynniki oficjalne dostatecznie zdają sobie sprawę z powagi położenia. Pomimo tego prasa ofi-

„Robotnik” o odroczeniu sesji Senatu.

„Robotnik” zestawia datę podpiśania przez P. Prezydenta zarządzenia o odroczeniu sesji Senatu z datą kontrasygnowania tegoż zarządzenia przez premiera...

1) że gabinet p. Sławka nie zachowuje nawet pozorów dbania o postulat Konstytucji...

2) że obóz „sanacyjny” nadużywa urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej już nie tylko do swojej „grzy politycznej”, ale do swoich „kawalców”.

3) że w ten sposób obóz „sanacyjny”, po próbach obniżenia powagi władzy ustawodawczej w Państwie, usiłuje z kolei systematycznie i lekkoomyślnie obniżać powagę urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej.

„Reakcyjny” parlament.

„Przedświt”, organ byłego ministra Moraczewskiego, przypomina słusznie jeden ze słynnych 4 warunków „współpracy” p. Piłsudskiego z Sejmem...

Przed czterema laty doprowadzili już do tego, że reakcja i obskurantyzm znalazły się w przededniu decydującego triumfu i musiały być krwawo drugowane przez Piłsudskiego...

Dziś tak samo jak wtedy większość sejmowa jest narzędziem w rękach demowoczych, Korfantejo, Wilosa i ich cekawistycznych „waleatów”.

Jak zagranica ocenia wartość kredytową Polski.

Wobec faktu, że dla wybrnięcia z kryzysu gospodarczego, w jaki wypędził kraj czteroletnie bezplanowe rządy sanacyjne, oraz niepomyślne koniunktury na rynkach światowych...

Polska jednak od roku 1928 pozostała całkowicie na uboczu tych kredytowych operacji ze znanych przyczyn wewnętrznych, na które wielokrotnie wskazywaliśmy...

Zabiegi, podejmowane przez rząd, a reklamowane głośno w prasie sanacyjnej, pozostają z reguły bez zarzutu. Przyczyną tej nieufności kapitału zagranicznego, o którą rozbijają się polskie starania pożyczkowe...

Gdy dodamy do tego sytuację gospodarczą, widzimy obraz bardzo poważny. Nowa taryfa celna Stanów Zjednoczonych narzuca faktycznie wojnę celną Europie i światu...

kowskich, wileńskich, poznańskich?...

Przed rozłamek B. B.

Warszawski korespondent „Nowego Życia” donosi interesującą wiadomość o losach „Związku Naprawy”, czy „Zjednoczenia Miast i Wsi” (grupy posła Lechnickiego i „Przelomu”).

Grupa posła Lechnickiego obrala więc zrezygnację. Chce doprowadzić do dyskusji w klubie BB., licząc na to, że się jej uda przyciągnąć do siebie także posłów z grupy Partji Pracy...

O samorząd w stolicy.

Na posiedzeniu w środę 18 b. m. warszawska Rada Miejska uchwaliła wszystkimi głosami, przeciw głosom grupy sanacyjnej, wniosek Narodowego Koła Gospodarczego...

Według obowiązującego dekretu o samorządzie miejskim z r. 1919 kadmęca rad miejskich na terenie b. zaboru rosyjskiego jest trzyletnia...

To się nie stało. Natomiast prasa rządowa ogłosiła przebieg interwencji, jaką podjęli przedstawiciele sanacyjnego klubu radzieckiego...

Akt taki, który byłby wyrazem naruszeniem ustawy i musiałby być skasowany przez Najwyższy Trybunał Administracyjny, nie ukazał się. A gdy również i wyborów nie rozpisano...

Współdziałanie wojskowe sowiecko-niemieckie.

Od czasu do czasu pojawiają się rewelacje o współdziałaniu między sztabami armii niemieckiej i sowieckiej. Ostatnio w ten temat kilka ciekawych szczegółów odsłonił posłowie socjalistyczny w komisjach i na plenum Reichstagu.

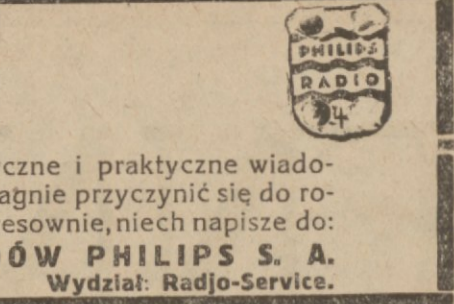
Według tych rewelacji, po zawarciu układu w Rapallo, do Berlina przybyli dwaj reprezentanci filii lotniczej Peterskiej i Rosenholtz, którzy rozpoczęli bezpośrednie rokowania z pełnomocnikami ministerstwa Reichswehry...

Na mocy tego układu warsztaty zbudowane przez firmę Junkersa w Rosji zobowiązały się budować corocznie minimum trzysta aeroplanów wojennych, dostarczając 60 rządów sowieckim, 240 zaś rządów wojskowym niemieckim.

Wśród dokumentów w tej sprawie, jakie odczytał posłowie na komisji, znajdował się list naczelnego wodza Reichswehry gen. von Seeckta do prof. Junkersa, stwierdzający, że warsztaty junkerskie w Rosji uzyskały od departamentu wojskowego w Berlinie subdyjnm w kwocie 8 milionów marek.

RADJOAMATORZY! ENTUZJAŚCI RADJA!

Kto z was posiada teoretyczne i praktyczne wiadomości z radiotechniki, a pragnie przyczynić się do rozwoju radjofonii niebezbieteresownie, niech napisze do: POLSKICH ZAKŁADÓW PHILIPS S. A. Warszawa, Karolkowa 36/44 Wydział: Radjo-Service.



tylko pogorszyć. Europa musi przyznać, że obecny rząd bolszewicki sumiennie (?) spełnia wszystkie swoje zobowiązania. Oczywiście, że nie może on postępować inaczej. Z chwilą zaś gdy w polityce rosyjskiej dokonają się nieuniknione zmiany w stanowisku wobec kapitału zagranicznego...

O Czechosłowacji czytamy obecnie następująco: „Czechosłowacja reprezentuje obecnie trzy czwarte przemysłu dawnej Austrii i posiada wszelkie dane do rozwinięcia się na jeden z najbardziej prosperujących krajów w Europie. To też jej kredyty szybko będzie się dalek wzmagal”.

Prawda o zajściach w Sejmie 31 października 1929 r.

Sprawozdanie „nadzwyczajnej komisji sejmowej.”

W dniu 18 b. m. ukazał się druk sejmowy Nr. 859 zawierający sprawozdanie nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania znanych zajść w Sejmie w dniu 31 października 1929 r.

Sprawozdanie nadzwyczajnej komisji jest przedewszystkiem odpowiedzialnością na twierdzenia: 1) że w przedśionku sejmowym został z niezrozumiałych powodów wzbroniony pobył oficerom, 2) że nieprawdą jest, iż oficerowie przemocą weszli do przedśionku sejmowego, 3) że oficerowie poza szablami nie posiadali żadnego uzbrojenia, 4) że liczba oficerów nie dochodziła do 50, a stanowiła cyfrę 47.

Wszystkie te twierdzenia zbija sprawozdanie nadzwyczajnej komisji sejmowej na podstawie zeznania świadków. I tak np. naczelnik wydziału pocztowego w gmachu sejmowym p. Elżanowski zeznał, że przedśionek był szczelnie zapelniony oficerami.

Co do zamiarów, jakie oficerowie żywili w związku z najściem na gmach sejmowy, to wyjaśniono zgodnie zeznaniem pos. Regera, który opisuje, że oficerowie mieli zamiar wejść na salę sejmową. Jeden z oficerów rzekł: „Tak jest, wejdzmy na salę”. Następnym oficerem dodał: „Wejdzmy na salę, spluwaczek jest dość”.

Co do uzbrojenia to jeden ze świadków, p. Zaleski zeznał, że duża ilość oficerów miała rewolwery i wszyscy byli przy szablach. Zaprzysiężony świadek Józef Dwernicki, wysłany przez marszałka Sejmu dla stwierdzenia, czy oficerowie są uzbrojeni i jaka jest ich liczba, policzył ich dokładnie i stwierdził obecność 96 oficerów.

Najbardziej sensacyjne zeznania złożył poseł Klubu Narodowego, Stefan Dąbrowski. Stwierdził on mianowicie, że cała akcja była przygotowana na rozkaz ja-

ków w Europie. To też jej kredyty szybko będzie się dalek wzmagal”.

Jak widać, nastroj rynku pieniężnego dla Polski nie jest korzystny i nie polepszają go bynajmniej budzone od czasu do czasu przez pewne, znane czynniki w Polsce — nastroje wojenne. Wykorzystuje je bowiem z miejsca wroga nam propaganda niemiecka, by uniemożliwić Polsce uzyskanie kredytu na międzynarodowym rynku finansowym.

Wolno krytykować „Gaiłówkę”.

Przed sądem powiatowym w Toruniu stanął redaktor odpowiedzialny „Słowa Pomorskiego” p. A. Wojder z powodu zamieszczenia notatki o obchodzie imieninowym w Brodniczy. Autor notatki poddawał krytyce postępowanie organizatorów tego obchodu, którzy trybunę na rynku ustawili już na dwa dni przed uroczystością...

W uwzględnieniu tych wszystkich okoliczności komisja nadzwyczajna dla zbadania zajść w Sejmie w dniu 31-go października zeszłego roku do wiadomości: 2) Na podstawie przeprowadzonych przez komisję dochodzeń stwierdza się, że dnia 31 października zeszłego roku większa grupa złożona z około 100 oficerów uzbrojonych w szable i rewolwery weszła do gmachu Sejmu przy użyciu fizycznej przemocy...

„Wysoki Sejm uchwalił racy: 1) Przyjmując się sprawozdanie komisji nadzwyczajnej dla zbadania zajść w dniu 31 października zeszłego roku do wiadomości. 2) Na podstawie przeprowadzonych przez komisję dochodzeń stwierdza się, że dnia 31 października zeszłego roku większa grupa złożona z około 100 oficerów uzbrojonych w szable i rewolwery weszła do gmachu Sejmu przy użyciu fizycznej przemocy...

Dalsze rewelacje dotyczyły chemicznej produkcji dla celów wojennych. Otóż ministerstwo Reichswehry zawarło kontrakt z wielką firmą hamburską Stoltzenberg, która w czasie wojny światowej była głównym dostawcą gazów trujących dla armii niemieckiej. Na mocy tego traktatu firma Stoltzenberg zbudowała w Trocku (gub. Samarska) wielką fabrykę gazów trujących...

Z POGRANICZA. Samolot litewski na pograniczu.

Wieczna prawda, że w przyszłości dumy. Mienią dobrami ci nieprawdę czynny. Którym Bóg zmieszał rozumy. Sofokles.

Trzecia seria ujawnień dotyczyła braterstwa wojskowego między armiami niemiecką i sowiecką. Większość rewelacji, dotyczących tej sprawy, została zamknięta przy „drzwiach zamkniętych”. Jednak niektóre zostały dokonane na posiedzeniach jawnych i utrwalone w stenogramach.

Dotyczą one faktów, że oficerowie sowieccy są stale zapraszani i asystują nie tylko przy wielkich manewrach, lecz także przy ćwiczeniach poszczególnych regimentów niemieckich, szczególnie jeśli te ćwiczenia odbywają się w okolicach pogranicza Polski.

Z całej Polski.

List „pasterski” Kowalskiego.

Jak wiadomo, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu apelacyjnego, skazujący przywódcę marjawitów Kowalskiego za niemoralne czyny na 4 lata więzienia, i zarządził ponowne sądenie go w innym składzie sędziów.

Wyrok powyższy w niczem nie przesądza samej sprawy, gdyż Sąd Najwyższy nie dotykał meritum oskarżenia, ale badał stronę formalną przewodu sądowego, mianowicie, czy zgadza się on z przepisami ustawy o postępowaniu sądowym i czy w stosunku do oskarżonego zastosowane były właściwe artykuły Kodeksu karnego.

„Sylszelście nieraz, jak groziłyśmy w imię Boga, karą Bożą, tym wszystkim, którzyby chcieli zniszczyć Dzieło Boże, jak obawialiśmy się o los ukochanej Polski naszej, żeby czasem nie obróciła się w cementaryzko i zgłiszca dalego, że nie poznała dnia nawiedzenia Pańskiego. Ale oto teraz ta troska nasza znika. Ofiara naszej Najdroższej Mateczki za Polskę okazuje swój skutek widoczny. Rządy Pana Marszałka Piłsudskiego, Pana Prezydenta Mościckiego, wraz z Sądowictwem Polskiem, okazały się jawnie wobec nas i całej Polski, owszem całego świata, że są Rządami Sprawiedliwymi, w ręku Boga się znajdującymi. Mógłmy się więc wszyscy gorąco za Rząd Marszałka Piłsudskiego, popieramy go u silnie naszą współpracą, podatkami, daninami i gotowością oddać życie za Ojczyznę i za ten Rząd. Niech organizacja „Strzelca” będzie u nas odnowiona i postawiona na takiej stopie, żeby mogła walczyć, w razie potrzeby, przy boku Rządu o cześć, honor i całość Polski tak, jak niegdyś organizacja Mahabiejczyków walczyła o cześć i postanowienie ludu izraelskiego” i t. d.

W końcu zapowiada Kowalski, że w najbliższym czasie wyruszą do Ameryki do rodaków naszych... „którzy oddawna nas tam wzywają, abymy ich duchowo, według sił naszych, wspomogli. Proszę was tedy Bracia i Siostry, abyście uczynili dla nas składkę na ten cel, gdyż, jak wiecie, nie nie posiadamy, choć niczego nam nie brak, i jeszcze około 700 osób przy Świątyni mamy na naszym utrzymaniu, w tem blisko 200 dzieci”. (Kap.)

Wysoki Sejm uchwalił racy: 1) Przyjmując się sprawozdanie komisji nadzwyczajnej dla zbadania zajść w dniu 31 października zeszłego roku do wiadomości. 2) Na podstawie przeprowadzonych przez komisję dochodzeń stwierdza się, że dnia 31 października zeszłego roku większa grupa złożona z około 100 oficerów uzbrojonych w szable i rewolwery weszła do gmachu Sejmu przy użyciu fizycznej przemocy...

Wysoki Sejm uchwalił racy: 1) Przyjmując się sprawozdanie komisji nadzwyczajnej dla zbadania zajść w dniu 31 października zeszłego roku do wiadomości. 2) Na podstawie przeprowadzonych przez komisję dochodzeń stwierdza się, że dnia 31 października zeszłego roku większa grupa złożona z około 100 oficerów uzbrojonych w szable i rewolwery weszła do gmachu Sejmu przy użyciu fizycznej przemocy...

Wysoki Sejm uchwalił racy: 1) Przyjmując się sprawozdanie komisji nadzwyczajnej dla zbadania zajść w dniu 31 października zeszłego roku do wiadomości. 2) Na podstawie przeprowadzonych przez komisję dochodzeń stwierdza się, że dnia 31 października zeszłego roku większa grupa złożona z około 100 oficerów uzbrojonych w szable i rewolwery weszła do gmachu Sejmu przy użyciu fizycznej przemocy...

Z POGRANICZA. Samolot litewski na pograniczu.

Wysoki Sejm uchwalił racy: 1) Przyjmując się sprawozdanie komisji nadzwyczajnej dla zbadania zajść w dniu 31 października zeszłego roku do wiadomości. 2) Na podstawie przeprowadzonych przez komisję dochodzeń stwierdza się, że dnia 31 października zeszłego roku większa grupa złożona z około 100 oficerów uzbrojonych w szable i rewolwery weszła do gmachu Sejmu przy użyciu fizycznej przemocy...

Wysoki Sejm uchwalił racy: 1) Przyjmując się sprawozdanie komisji nadzwyczajnej dla zbadania zajść w dniu 31 października zeszłego roku do wiadomości. 2) Na podstawie przeprowadzonych przez komisję dochodzeń stwierdza się, że dnia 31 października zeszłego roku większa grupa złożona z około 100 oficerów uzbrojonych w szable i rewolwery weszła do gmachu Sejmu przy użyciu fizycznej przemocy...



niezrównany dzięki własności zmieczania najtwardszej wody!

Klub Młodych Stronictwa Narodowego i Obozu Wielkiej Polski Doroczne walne zgromadzenie.

Wczoraj w lokalu przy ulicy Orzeszkowej 11 odbyło się doroczne walne zgromadzenie Klubu Młodych Stronictwa Narodowego i Obozu Wielkiej Polski. Zgromadzenie zostało w myśl statutu zwołane w celu wysłuchania sprawozdania ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej, oraz wyboru nowych władz.

Zagałę zgromadzenie przez Klubu Młodych red. Stanisław Kozł, proponując wybór na przewodniczącego p. Kłyszajkę. P. Kłyszajka został obrany przez akklamację.

Przewodniczący udzielił głosu prezesowi ustępującego zarządu. Prezes Kozł ogłosił krótkie sprawozdanie z działalności klubu.

Ze sprawozdania tego dowiedzieliśmy się, że ustępujący zarząd objął swe funkcje w dniu 13 czerwca roku ubiegłego. W chwili objęcia czynności przez dotychczasowy zarząd, Klub Młodych liczył 64 członków, obecnie liczy 123 członków.

Działalność klubu w pierwszych miesiącach pracy ustępującego zarządu była słaba z powodu braku własnego lokalu. Z chwilą uzyskania lokalu znacznie się ożywiła. Odbyło 7 zebrań dyskusyjnych, urządzono akademie w dniu 3 maja, 4 zebrań towarzyskie i jedną wycieczkę do Zielonych Jezior. Zarząd w okresie sprawozdawczym odbył 46 posiedzeń.

Następnie odczytano sprawozdanie komisji rewizyjnej, która stwierdziła, że księgi protokołów i rachunkowości były prowadzone w pełnym porządku. Komisja rewizyjna złożyła wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos p. Skup, który podniósł zasługi ustępującego zarządu i zaproponował poza udzieleniem absolutorjum wyrażenie podziękowania zarządowi. Wniosek p. Skupa został przyjęty przez akklamację.

W wyniku wyborów prezesem Klubu Młodych został obrany ponownie red. St. Kozł. Do zarządu weszli pp. Bąkowska, Cesiul, Józefowiczówna, Kochanowska, Maziec i Rawa. Komisji rewizyjną wybrano w składzie następującym: pp. Kłyszajko, Kulesiński i Skup.

Po krótkim przemówieniu prezesa Klubu p. Kozła, przewodniczący p. Kłyszajko zamknął zebranie.

ROZMAITOŚCI.

Rok samotności w dziewiczej puszczy.

W nieprzebytach lasach półn. Kanady znieholowano ostatnio niejakiego Courtois, który przed rukiem zaginął bez wieści. W chwili, gdy dzięki przypadkowi, nadknęto się na niego, był on bliski śmierci z głodu i wyczerpania. Wygląd jego był okropny: prawie zupełnie nagi, obrośnięty jak zwierzę, ze skórą schłostaną przez wiatry i deszcze, z obłędem spojrzeniem w oczach podobny był raczej do upiora. Courtois przed rukiem wybrał się w towarzystwie ojca i brata na polowanie, straciwszy ich jednak z oczu, zablądził i przez cały rok błąkał się po lasach nie mogąc natrafić na jakikolwiek ślad ludzki.

Z ostatniej chwili.

Polak podsekretarzem L. N.
 WARSZAWA, 20.6 (Pat) „Kurier Poranny” donosi z Genewy, że rozszala się tam wiadomość, że jedno z dwóch nowych stanowisk podsekretarza Sekretariatu Generalnego Ligi Narodów obsadzone ma być osobistością narodowości polskiej.

Nie chcą wracać do raju bolszewickiego.

MOSKWA 20.6 (Pat). Najwyższy sąd ZSRR wydał wyrok zaoczny na urzędnika sowieckiego handlowego przedstawicielstwa w Paryżu Strumberga, który odmówił powrotu do Moskwy. Wyrok głosi, że Strumberg za zdradę i przejście do obozu wrogów klasy robotniczej postawiony został po prawem z równoczesną konfiskatą jego majątku.

Pobyt p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Wilnie.

Pan Prezydent poświęcił godziny przedpołudniowe w dniu 20 b. m. zwiedzeniu świątyni innych wyznań. O godz. 10 rano Pan Prezydent przybył do cerkwi św. Duchy, powitany u wejścia do świątyni przez arcybiskupa Teodozjusza w asystencji archimadrytów, członków konsystorza i duchowieństwa djecezjalnego, poczem odprawione zostały krótkie modły, po których odśpiewano hymn „Boże, coś Polskę”.

Z cerkwi Pan Prezydent udał się do kościoła ewangelicko-reformowanego, gdzie u wejścia został powitany przez członków kolegium i konsystorza ewangelicko-reformowanego z generalnym superintendentem Jastrzebskim na czele. Po odśpiewaniu kilku psalmów ks. superintendent złożył Głowie Państwa należne hołdy.

W kościele ewangelicko-augsburskim powitał Pana Prezydenta pastor Zygfryd Loppe, wyrażając uczucia ewangelików.

W domu modlitwy staroobrzędowców powitała Dostojnego Gościa rada naczelna staroobrzędowców z prezesem Pimonowem na czele, który podniósł w swym przemówieniu powitał, iż z osobą Pana Prezydenta Mościckiego łączy się wydanie doniosłego dla staroobrzędowców w Polsce aktu, regulującego położenie ich kościoła i nadającego ich wyznaniu statut wewnętrzny. Po odczytaniu ksiąg staroobrzędowców, wydanych w ciągu paru stuleci w Wilnie i na terenie całej Rzeczypospolitej Pan Prezydent udał się do starożytnej synagogi żydowskiej przy ul. Niemieckiej. Przed synagoga powitała Pana Prezydenta in corpore rada i zarząd wileńskiej gminy żydowskiej,

w imieniu których przemówił pos. dr. Wygodzki.

Po wprowadzeniu Pana Prezydenta przez rabina sen. Rubinstejna w otoczeniu innych rabinów do synagogi, chór i kantor wykonali szereg pieśni, poczem rabin sen. Rubinstejn wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Przed meczetem muzułmańskim powitał Pana Prezydenta przez muzułmańskie gminy w Wilnie gen. Romanowicz, po wejściu zaś do świątyni imam meczetu odprawił modły, wygłaszając przemowę.

O godz. pół do 6-jej po południu odbyło się powitanie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez sędziów, prokuratorów i palestrę wileńszczyzny.

W wielkiej sali rozpraw zebrał się cały wileński świat prawniczy na uroczystej akademii.

Pierwszy przemówił prezes Sądu Apelacyjnego Bzowski.

Z kolei przemawiał prokurator Sądu Apelacyjnego p. Józef Przyluski.

Akademję zakończyło przemówienie dziekana Rady Adwokackiej Strumiły.

W dniu 20 b. m. odbył się w Wilnie zjazd Związku Młodzieży Wileńskiej ziemi Wileńskiej. Na zjazd przybyły delegacje 50 kół w ogólnej ilości około 600 osób.

O godz. 15-jej uczestnicy zjazdu przybyli na dziedzińcu pałacowy. Pan Prezydent wyszedłszy do przybyłych przeszedł przed uformowanym czworobokiem witany przez zbraną młodzież. W parę godzin później Pan Prezydent przybył na zjazd związku do sali Tow. Kupieckiego i spędził dłuższą chwilę wśród młodzieży.

sokości 250 tys. zł. na dokończenie budowy szkoły powszechnej na Antokolu.

Podczas swojego pobytu w Warszawie wice prezydent miasta W. Czyż interwenjował w Ministerstwie Skarbu i B. G. K., gdzie otrzymał przychylną odpowiedź.

— **Rychło w czas.** Komenda P. P. m. Wilna wystąpiła do Magistratu z żądaniem zwołania w najbliższych dniach specjalnej komisji, która ustaliłaby miejsca kąpieliskowe na rzece Wilży oraz ustawione słupy orientacyjne dla kąpielących się, gdyż obecnie często dochodzi do zatargu na tem te między kąpielącymi się a policją.

Prawdopodobnie komisja zdecyduje tę sprawę jeszcze przed nastaniem mrozów.

— **Słupy orientacyjne.** Magistrat m. Wilna wyasygnował 5000 złotych na ustawienie słupów orientacyjnych na drogach i mostach.

Sprawy wojskowe.

— **Dodatkowe posiedzenie komisji poborowej** w lokalu przy ul. Bazyjańskiej 2 wyznaczono zostało na dzień 23 b. m. Obowiązek stawiennictwa spoczywa w dniu tym na wszystkich poborowych rocznika 1909-go oraz kat. B z roczników 1907 i 1908-go, którzy we właściwym dla nich terminie do przeglądu lekarskiego nie stawili się.

Jest to ostatni termin wyznaczony przez komisję poborową dla opieszalych, gdyż w razie zignorowania zostaną oni pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej w drodze administracyjnej.

— **Zasiłki dla rodzin rezerwistów.** Referat wojskowy Magistratu m. Wilna przystąpił obecnie do przyjmowania podań na zasiłki dla rodzin rezerwistów, którzy odbyli ćwiczenia w pierwszym turnusie.

Handel i przemysł.

— **Uruchomienie cegielni.** Wczoraj została uruchomiona cegielnia Uciechowskiej przy ul. Strycharskiej, produkująca cegły sposobem ręcznym i maszynowym. Cegielnia zatrudnia 30 robotników.

Również zaczęła funkcjonować po 17-dniowym strajku cegielnia Purto przy ul. Mysiej, zatrudniająca 50 robotników. Ponadto w Ponarach została uruchomiona cegielnia Milejkowskiego.

Sprawy robotnicze.

— **Redukcja.** Magistrat m. Wilna przeprowadza w dalszym ciągu stopniowo redukcję robotników — kowalów, zatrudnionych dotychczas przy robotach miejskich.

W chwili obecnej na robotach miejskich pracuje 1211 robotników.

Sprawy akademickie.

— **Zebrań Kola Matem. Fiz.** odbędzie się w poniedziałek dn. 23 b. m. o godz. 9.30 wiecz. w zakładzie astronomii (Zakrota 15) celem zwiedzenia obserwatorium astronomicznego. W razie niepogody zebrań odbędzie się we wtorek o tej samej godzinie.

Sprawy szkolne.

— **Pokaz szkolny** rysunków i robót w Seminarjum im. Królowej Jadwigi otwarty będzie dla zwiedzających, w niedzielę dn. 22.VI, o godz. 10 rano.

— **Wycieczka.** W dniu 18.VI zjechała do Wilna wycieczka szkoły powsz. we wsi Karkunach, pod Dziewieniskami, z kierowniczką swą p. Mieczysławą Rynczewską i nauczycielką p. Stanisławą Dzienskowską, oboma były wychowankami żeńsk. Seminarjum im. król. Jadwigi w Wilnie. Po zwiedzeniu miasta, dzieci, w sali rekreacyjnej Seminarjum, wobec nauczycielskiego grona wszystkich kursów i ćwiczeniówki, wy-

konały szereg pieśni chóralnych, oraz ćwiczeń z zakresu wych. fizyczn.

Sprawnie i ochoczo, w takt muzyki, wykonały dzieci liczne ćwiczenia i ewolucje, nieraz skomplikowane, a dowodzące doskonale w nich rozwiniętego zmysłu orientacyjnego i poczucia rytmiki. Na zakończenie odtęczyły kilka tańców ludowych.

Dodać należy, że około trzydzieścioro dzieci wystąpiło w barwnych ludowych strojach, całkowicie wykonanych w szkole przez dzielne, młode nauczycielki z pomocą dziewczynek, oraz ufundowanych ze skromnej, nauczycielskiej gaży.

Pp. Rynczewska i Dzienskowska, od trzech lat zaledwie pracując na niwie oświatowej. Ostatnią wycieczką i pokazem działy ich szkoły, świadczą dobitnie jak energiczne i oddane całem sercem sprawie oświaty na wsi zyskały w nich nasze społeczeństwo jednostki. Gorące i niemilknięce oklaski całego seminarjum były im nagrodą za podjęte trudy.

(M. Sz.)



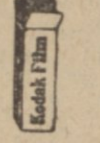
Radość dzieci!

Zbliżają się wakacje! Dziewczynki i chłopcy z utęsknieniem oczekują tygodni radości swobody. Uszczęśliwiecie je, dając im to, czego może brakowało Wam samym.

Ofiarujcie dzieciom doskonałą kamerę "Brownie-Kodak"

w cenie od zł. 33.—

Czy nie przeglądalibyscie z przyjemnością fotografii z czasów Waszego dzieciństwa? Kamera "Brownie" pozwoli Waszym dzieciom bez żadnych trudności, bez uczenia się, małym kosztem robić wspaniałe zdjęcia migowe, które z czasem staną się cennymi pamiątkami. Fotografia nauczy ich wielu pożytecznych rzeczy i pomoże kształcić ich umysł i smak artystyczny.



Kilka minut wystarczy, by Wasze dzieci nauczyły się fotografować kamerą "Brownie".

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

Z życia stowarzyszeń.

— **Z Ogniska Kolejowego.** W niedzielę o godz. 4 w lokalu „Ogniska” (Kolejowego 19) odbędzie się przedstawienie dla dzieci i młodzieży w wykonaniu wychowanków „Domu Dziecka” oraz szkoły powsz. Nr. 26 przy „Ognisku” kol. w Wilnie, na które się złożyć: śpiewy, deklamacje, obrazek sceniczny i tańce. Wstęp bezpłatny.

— **Walne zebranie** członków T-wa Spółdzielczego „Wileńska Kolonia Kolejowa” odbędzie się w niedzielę 22 b. m. o godz. 11 w Kolonii Kolejowej.

— **Zebrań naukowe Wydziału i Tow. Przyj. Nauk** odbędzie się dziś o godz. 8 wiecz., w sali Dziekanatu Sztuki. Na porządku referaty: Otrebski J.: O polskim zaimku: wszystkie Pigoń St.: Spory romantyków o Kochanowskiego. Wstęp wolny dla członków i gości.

Zabawy.

— **Leśna zabawa w Zakrecie** odbędzie się w niedzielę 22-go na obozu harcerskie drużyn wileńskich. Bogaty program zabawy urozmaici dowcipne i radosne pokazy harcerskie dwudziestu żeńskich i męskich drużyn harcerskich, koncert orkiestr wojskowych, gry sportowe, harcerski bieg na przelaj, zabawa dla dzieci prowadzona przez harcerki i wiele innych atrakcji i niespodzianek.

Wstęp 50 gr., dla młodz. szkoln. i szereg. 30 gr.

Zabawa rozpocznie się o godz. 12-jej. Zabawa dla dzieci o godz. 4 do 6-jej, pokazy harcerskie od 15—17-jej.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Miejski w „Lutni”**. Dzisiaj wchodzi na repertuar nowa sztuka amerykańska „Narzeczoną z dachu”. Jest to arcywesoła, niefraobliwa, a pełna sensacyjności, zlekka detektywistyczna komedia, w której wielkie pole do popisu znalazły panie: Detkowska, Ejchlerówna, oraz panowie: Wasilewski, Wywicz, Ziemiński, Detkowski, Zurowski i Snay. Reżyserję sprawuje Wywicz. Wnętrze projektował Ziemiński.

— **Teatr Letni w ogrodzie po-Bernardyńskim.** Dzisiaj rozpoczęcie sezonu letniego. Stara, kapitalna, nigdy niezawodząca farsa klasyczna Shönfinga „Porwanie Sabine”, z Zelowierowiczem w doskonałej roli dyrektora Sonfrunza Hippa. Ceny miejsc zmniejszone. Bilety sprzedaje Lutnia, a od godz. 5 kasa teatru letniego w ogrodzie.

— **Popis publiczny uczniów i uczennic Konserwatorium Wileńskiego.** W niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 12 w południe, w sali teatru miejskiego w Lutni odbędzie się doroczny popis publiczny uczniów i uczennic Konserwatorium Muzycznego. Czynne będą klasy: fortepjanu, śpiewu solowego, skrzypiec,

KRONIKA.

Uroczystość Bożego Ciała.

Tegoroczna uroczystość Bożego Ciała, obchodzona w Wilnie z tradycyjną okazałością, miała przebieg nadzwyczaj podniosły.

Przy pięknie sprzyjającej pogodzie, Plac Katedralny zaległy wielutysięczne tłumy wiernych.

Całe miasto, a zwłaszcza ulice, któremi przechodził pochód procesyjny, zostały bogato przyozdobione zielenią, dywanami i kilimami.

Od wczesnego ranka panowało niebawale ożywienie. Plac przed frontem Bazyliki otoczyły szeregi niebieskich ulanów, szeregowców, szwadronu pionierów, baterji pomiarowej i innych.

Punktualnie o godz. 10 rano przybył Pan Prezydent, witany przez duchowieństwo z Metropolii Wileńskim na czele, zajął miejsce na fotelu przed Bazyliką, w otoczeniu duchowieństwa, dostojników państwowych i samorządowych, generalicji, senatu U. S. B., sędownictwa, świąty itd., oraz około 10.000 wiernych.

Przed specjalnie zbudowanym Ołtarzem girlandami pięknie ozdobionym kwieciami, J. E. ks. Arcybiskup w otoczeniu liczego duchowieństwa odprawił Uroczystą Mszę Św.

Po nabożeństwie z placu Katedralnego o godz. 11 wyruszyła procesja.

Pod baldachimem Przenajświętszy Sakrament nioś J. E. ks. Arcybiskup, w asyście Biskupa

pów Michalkiewicza i Bandurskiego i liczego duchowieństwa.

Celebransą pod baldachimem prowadził od Katedry Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z pochodzącym z Mińszczyzny weteranem powstania 63 roku Janem Wojtkiewiczem.

Procesja przeszła ulicami: Zamkową, św. Jańską, Dominikańską, Wileńską, Orzeszkowej i Mickiewicza. Na czele procesji postępowały szkoły powszechne, zawodowe, dokształcające, seminarjum ochroniarstwa, nauczycielskie, Liceum żeńskie, gimnazja żeńska i męskie ze sztandarami i orkiestrami, związki i stowarzyszenia zawodowe, stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, związki funkcyjnarjusz i pracownikóv państwowych z orkiestrami i sztandarami, młodzień akademicka, korporacje, stowarzyszenia religijne, związki i bractwa kościelne, procesje wszystkich miejscowych świątyni katolickich, chóry związków śpiewaczych i muzycznych, zakonnie, duchowieństwo zakonne i świeckie.

Podczas modłów przed Bazyliką i przed każdym ołtarzów po odcytnaniu Ewangelij kompanja szkolna 3 pułku saperów i piechota dawała salwy honorowe, które w latach poprzednich nie były w zwyczaj.

Ceremonje zostały zakończone uroczystym błogosławieństwem udzielonem przez Arcypasterza i odśpiewaniu „Te Deum”. (d)

Wybory do Rady Miejskiej miasta Wilna.

Jak już donosiliśmy, kadencja obecnej Rady Miejskiej i Magistratu upływa z dniem 14 lipca r. b. Dowiadujemy się ze sfer dobrze poinformowanych, że wybory do Rady Miejskiej zostaną rozpisane dnia 25 sierpnia, a głosowanie odbędzie się dnia 28 września r. b.



Wiadomości kościelne.

— **Pamięci księży Męczenników.** W niedzielę 22 b. m. o godzinie 4-jej po południu w Wileńskiej Kalwarii odbędzie się uroczyste poświęcenie 20 krzyżów, wzniesionych ku uczczeniu pamięci pomordowanych przez bolszewików księży.

(Dojazd, jak również powrót autobusami Nr. 2 do samego kościoła zapewniony, skąd o paretów znajdują się krzyże. Cena przejazdu autobusem od rogatki kalwaryjskiej do kościoła 70 gr. Autobusy kursować zagną od godziny 1-jej).

Z miasta.

— **Bądźmy kulturalni.** Z inicjatywy J. E. Ks. Biskupa-Suffragana K. Michalkiewicza i przy pomocy ludzi dobrej woli niedawno dokonano remontu i odnowienia Trzech Krzyży na Górze Trzykrzyńskiej. 3 pułk saperów podnoże pomnika pięknie wyłożył darnią, rozebrał i ponownie zmocował ogrodzenie, zaś z dobrowolnych składek sam pomnik został pomalowany.

Niestety, jednostki o nie rozwiniętym poczuciu kulturalnym nie uszanowały ani nakładu bez-

interesownej pracy, ani samego pomnika. Zaledwo zdążyła wyschnąć farba na krzyżach, a już domorośli grafomani pospieszyli zadokumentować na nim, że wtedy a wtedy pomnik oglądali. To też obecnie krzyże już się zaczynają pstrzyż nazwiskami z bożej laski „tutejszych” turystów do rodzimych miejsc pamiątkowych, którzy dla zadokumentowania swego niechlujstwa kulturalnego nie wynaleził nic lepszego, jak przekazać potomności swe nazwisko.

Na pomniku figurują również nadpisy o wyrobionym charakterze, dowodzące wykształcenia ich autora. Ci powinni by być rozumieć, że brudzenie pomników, jest najjaskrawszym objawem niekulturalności i nie przynosi zaszczytu tym, którzy się tego dopuszczają.

Czy będziemy kiedy kulturalni? — **Konsulat lotewski** dn. 22, 23 i 24 b. m. z powodu świąt lotewskich, będzie nieczynny.

Sprawy miejskie.

— **Nowa pożyczka.** Magistrat m. Wilna prowadzi obecnie starania o uzyskanie pożyczki w wy-

Ze świata.

Przyjaciółka Karola II wraca do Rumunii.

Z Bukaresztu donoszą: Duże wrażenie wywołała tu wiadomość o zamierzonym powrocie do Rumunii damy serca króla Karola, pani Lupescu, przebywającej dotychczas w Paryżu. Podobno p. Lupescu otrzymała już pozwolenie na powrót do kraju, nie bez nacisku ze strony monarchy.

Były także podjęte starania ze strony innych członków rodziny królewskiej. Mianowicie pani Lupescu żyje w bliskiej przyjaźni z siostrą króla Karola, księżniczką Ileaną, która w tej sprawie interwenjowała listownie z Kairu.

W bukaresztańskich kołach dworskich niepokoją się, czy powrót p. Lupescu nie rozchwieje pogodzenia się króla Karola z królową Heleną, do którego z takim trudem doprowadzono. P. Lupescu ma przybyć wraz z synem (nieślubnym synem ks. Karola), co przez partję liberalistyczną wysuwane jest z obawą, by nie doszło do jakichś zwłask w kwestji następstwa tronu.

Wczoraj Izba uchwałała ustawę o liście cywilnej i apanażach. Król Karol będzie otrzymywał 40 milionów lei, królowa wdowa Marja 20 milionów, królowa Helena 7 milionów oraz następcą tronu Michał 7 milionów rocznie.

Z państwa antychrysta.

Zielone świętki w Kijowie.

„Kijowski związek bezbożników” urządził w czasie Zielonych Świąt szereg pochodów i manifestacji antyreligijnych. W czasie, gdy tłumy pobożnych liczenie były zgromadzone w świątyniach

Sport.

Wywiad z p. Klumbergiem.

Chcąc usłyszeć parę słów obiektywnego sądu o naszych lekkoatletach udaliśmy się do trenera Pol. Zw. L. A. p. Klumberga, który od miesiąca przebywa w Wilnie szkoląc naszych zawodników.

Sympatyczny Estończyk ujmując sport jako czynnik wychowawczo-ideowy. Kraje północy Norwegia, Finlandja, Estonia mają prawdziwych sportsmenów, którzy kochają swoje ideały, kroczą wiczą na czele innych państw, świecąc im przykładem. Stosunkowo jeszcze młody nasz sport Polski pnie się wciąż do góry, ale brak mu jeszcze doświadczenia pokoleń, które pracują swoją wskazują nam niedlenną błąd naprawiając ukryte zło.

Intensywność, sumiennosc i ciaglosc pracy jak mowi p. Klumberg są w sporcie konieczne. To też gdy zadalem pytanie, czy uczynilijsmy postep od roku ubieglego, p. K. odpowiada, że brak nam w pracy wciąż systematycznosci, że trening zawodnikow jaki się odbywa źle jest prowadzony. Frekwencja moze nieco o jakieś 15-20 proc. wzrosla się, ale jest to materal nadzwyczaj jescze surowy.

Przychodzac do oceny czolowych zawodnikow, zaczynam od Wieczorka od ktorego p. Klumberg oczekuje pobicia rekordu Polski w 10-boju jesli poprawi swe wyniki w rzucie oszczepem, w kul i w skoku wzwyż.

Gniech (jesli lekarze pozwola trenowac) po systematycznym treningu musi wrócic do dawnej swej formy i p. Klumberg poklada w nim duzo nadziei, gdyz zawodnik ten trenuje rozkladajac swe sily i z pewnem juz doswiadczeniem.

Sidorowicz w tym roku jest o cala klase lepszy i musi pod koniec sezonu na 800 mtr. zrobic 1 min. 57 sek. Zaleta Sidorowicza jest umiejetnosć rozumowania w biegu jak i przy prowadzeniu treningu.

Wojtkiewicz jest typowym wieloboista; zbyt jednak intensywnie trenuje to też spadł w formie. Wojtkiewicz powinien pamietac,

ze nagroda w postaci żetonu czy puhara nie jest jeszcze celem sportu. W 10-boju powinien w tym roku miec 7,000 pkt. Najgorsze jego konkurencje są: plotki, skok wzwyż i dysk, najlepiej idzie mu kula, oszczep i skok w dal.

Zardzin w dysku poprawil się, w kul i ma jescze slabo opanowany styl, ale naogol p. Klumberg przepowiada Zardzinowi, jesli zechce pracowac, przyszlosc w 10-boju.

Zieniewicz ma dobre czasami rzuty w dysku i jesli poprawi styl to osiagnie 40 metr, w kul jest zbyt sztywny i nieprodukcyjny. Styl, trening i jescze raz styl!

Zylewicz (Sokol) jest slabo zbudowany, styl ma poprawny. Klub musi go oszczepiac by nie nadwzrzal swego zdrowia. Za pare lat moze miec b. dobre czasy jesli nie zaniedba treningu.

Lewinówna juz poprawila rekord Polski w rzucie kulą i jak mowi p. Klumberg rzut 12 metr. lezy w jej mozliwosci. Styl ma jescze prymitywny.

O innych zawodnikach trudno jest cos powiedziec konkretnego, gdyz rzadko przychodzą na trening niepowaznie traktujac swoje obowiazki.

Przy samym koncu wywiadu jescze jedno pytanie: Czy jest choc jeden talent wśród zawodnikow, ktorzy ogladali pan i jak pan wrozy przyszlosc naszej lekkoatletyce?

Talenty są — a drugie i trzecie pokolenie, ktore nadzieje po nas bedzie juz bliske idealow.

Składy reprezentacji.

W niedziele na boisku Ośrodka W. F. Pióromont rozegra się mecz lekkoatletyczny Górny Śląsk — Wilno.

Przebieg meczu budzi wielkie zainteresowanie wśród ogolu sportsmenow to też spodziewamy się, że trybuny stadionu zapelnia się szczególnie widzami, ktorzy sledzic beda lot, dyska, oszczepu i przernania taśmy zawodnika.

W poszczegolnych konkurencjach startowac beda:

100 mtr. Müller, Tetzner, Wieczorek, Zardzin.
200 mtr. Tetzner, Zieliński, Wojtkiewicz, Jakoblew.

Z kraju.

Sport w gimnazjum im. Unji Lubelskiej w Głębokiem.

Głębokie — to miasto spiacze. Jest tu nawet spora liczba organizacji, ale prawie wszystkie cechuje martwota. A jednak czasem miasto się ozywia. Takim niecodziennym wydarzeniem w Głębokiem bylo Swięto Powiatowe P. W. i W. F. O wielkiem zainteresowaniu nietylko sfer, zajmujacych się specjalnie sportem i wychowaniem fizycznym, ale i szerszego społecznosciaw glębockiego swiadczy wymownie liczny udzial publicznosci — 1000 osob na 6000 mieszkancow.

Zawody sportowe zorganizowal Komitet Powiatowy P. W. i W. F. Rozdaje zawodow: 1) Wskokowe. 2) Sportowe. 3) Jednostkowe. 4) Pokazowe gry i pokazowa gimnastyka. Do zawodow stanęły: stowarzyszenia, kluby i

400 mtr. Rzepus, Sobik, Sidorowicz, Pimonow.
1500 mtr. Hartlik, Żyłka, Sidorowicz Zylewicz.
Plotki 110 mtr. Sobik, Szejneder, Wieczorek, Klatut.
5000 mtr. Kabut, Hartlik, Żylewicz, Milcz.

Sztafeta 4 x 100 mtr. Müller, Tetzner, Elpel, Zieliński, Wieczorek, Wojtkiewicz, Zardzin, Jakoblew.
Sztafeta 4 x 400 mtr. Rzepus, Sobik, Żyłka, Zwięgil, Sidorowicz, Jakoblew, Zajewski, Pimonow, (zapas) Puzilewicz.
Kula — Nesticus, Majorczyk, Wojtkiewicz, Nawojczyk.
Dysk — Nesticus, Majorczyk, Wieczorek, Zardzin.
Oszczep: Żyłko, Nieszyn, Wojtkiewicz, Wieczorek.
Skok w dal: Zieliński, Pitra, Wojtkiewicz, Czaporowski.
Skok wzwyż: Zweżgel, Pitra, Biakowski, Wojtkiewicz, (rezerwa) Mackiewicz.

Skok o tyczce: Szejneder, Pitra, Wieczorek, Żyliński.
Początek zawodow o godzinie 10 rano. Zbiórka zawodnikow 8.45 na boisku. Po poludniu dokonanie zawodow i rozdanie nagrod.
Ja. Nie.

hufce szkolne (1. gimnazjum im. Unji Lubelskiej w Głębokiem, 2. gimnazjum panstwowe w Dzieśnynie). Triumfy swieca hufce szkolne.

Należy podkreślić tu fakt niewzwykly na Kresach północno-wschodnich w szkolnictwie: nareszcie gimnazjum polskie po 4-0 letnim istnieniu otrzymuje prawa publicznosci, co bezwapienia przyczyni się do rozwoju tej placowki kulturalno - oswiatowej.

Sport w gimnazjum im. Unji Lubelskiej stoi na wysokim poziomie. Nieraz czytalo się w prasie wileńskiej o licznych nagrodach i dyplomach uznania, wyrozniajacych zarowno zesply, jak i jednostki gimnazjalnej mlodzięzy żeńskiej i męskiej wśród zawodnikow powiatu dieśnieńskiego.

Leży przede mną 13-iej dyplomow, zdobytych w ostatnich zawodach w Swięto Powiatow P. W. i W. F., w ktorych udzial wzieto 201 zawodnikow. Wyniki w strzelaniu z broni dlugiej: Zespol gimnazjum im. Unji Lubelskiej w osobach — Targoński Józef, Gińko Wladyslaw, Parfjanowicz Jan, zdobył trzecie miejsce: 116 pkt. na 300 mozliwych. W strzelaniu z broni malokalibrowej: Zespol gimnazjum im. Unji Lubel. w osobach — Gasis Feliks, Janowski Czeslaw, zdobył trzecie miejsce: 52 pkt. na 150 mozliwych.

W strzelaniu jednostkowym z broni malokalibrowej dla Pan: Uczennice gimnazjum im. Unji Lubel. zdobyły — pierwsze miejsce Jungelsonowna C., drugie miejsce Kochanowna Longina, trzecie miejsce Rapoportowna Róża (35 pkt. na 50 mozl., 25 pkt. na 50, 24 pkt. na 50).

Trojób lekkoatletyczny zesply. Wyniki: Zespol gimn. im. Unji Lubel. w osobach — Poloński Edward, Targoński Józef, Zycharew Jan, zdobył trzecie miejsce.

Zawody jednostkowe. W biegu 60 m. uczenice gimn. im. Unji Lub. zdobyły — pierwsze miejsce Kochanowna Janina, drugie miejsce Jungelsonowna E., trzecie miejsce Kochanowna Longina. W skoku dal pierwsze miejsce zdobyła Jungelsonowna C., drugie miejsce — Jungelsonowna E., trzecie miejsce — Kochanowna Janina. W skoku wzwyż pierwsze miejsce zdobyła Kochanowna Janina, drugie miejsce — Jungelsonowna C., trzecie miejsce — Kochanowna Janina.

E., trzecie miejsce — Kochanowna Janina. W skoku wzwyż pierwsze miejsce zdobyła Kochanowna Janina, drugie miejsce — Jungelsonowna C., trzecie miejsce — Drozdówna Zofja.

W biegu 100 mtr. uczniowie gimn. im. Unji Lub. zdobyli: drugie miejsce Poloński Edward, trzecie miejsce Targoński Józef. W biegu 1500 mtr. trzecie miejsce zdobył Gasis Feliks. W skoku wzwyż drugie miejsce zdobył Targoński Józef. W rzucie dyskiem drugie miejsce zdobył Targoński Józef. W sztafecie 4x100 drugie miejsce zdobył zespol gimn. im. Unji Lubel. w sklady: Stetkiewicz Leon, Poloński Edward, Targoński Józef, Zycharew Jan. Obserwator.

Defraudacja.

Z pow. Mołodeckiego donoszą, iż zbiegl sekwestrator urzedu gminnego w Mołodecznie, Leszczynski Jan, który zdefraudowal wieksza sume na szkole urzedu. (d)

Wypadek z granatem.

W dniu wczorajszym na rzecz Merczance w rejonie Olkienicki kilku osobnikow zajmowalo się barbarzyńskim sposobem łowienia ryb przez ogloszanie je granatami.

Podczas rzucania granatow do wody, jeden z nich eksplodowal przedwczesnie zabijajac na miejscu niejakiego Tyszkowskiego l. 28, zań jego wspoltowarzysz Wołosowicz zostal ciezko ranny. Wołosowicz w stanie ciezkim odwieziono do szpitala w Olkienickach. (d)

Pozary leśnie.

Dnia 17 czerwca w lesie należącym do wsi Zarzeczan, gminy bielickiej, wybuchł pożar, który powstał wskutek nieostrożnego rozniecania ognia przez miejscowych pastuchow.

Tegoż dnia w lesie należącym do mieszkanki wsi Zblany, gminy bielickiej, Anny Preselowej, powstał pożar, skutkiem ktorego spalilo się 18 ha lasu. I tutaj sprawcami pożaru byli miejscowi pastuszkowie.

W tymże dniu w lesie państwowym w okolicy Dowknie, gminy lipnickiej, wybuchł pożar na szkole leśnictwa gieranofskiego.

W lesie prywatnym Antonowo, należącym do Bronisława Umiaostowskiego, właściciela majątku Berdewszczyzna, spalilo się 15 ha lasu sosnowego.

W lesie należącym do majątku lwje wybuchł pożar, który stralil doszczetnie 25 ha lasu sosnowego.

Jak wszedzie tak i w tym wypadku przyczyna pożaru bylo nieostrożne obchodzenie się z ogniem roznieconym przez pastuchow.

GIEŁDA

WARSZAWA, 20.VI (Pał.)
Waluty i dewizy:
Dolary 8,885—8,905—8,865, Belgja 124,48—124,79—124,37, Holandia 358,62—359,52—357,72, Kopenhaga 238,78—236,38—238,18, Londyn 43,35—43,46—43,44 1/2, Nowy York 8,911—8,921—8,891, Paryz 35,00—35,09—34,01, Praga 26,46—26,52—26,40 1/2, Szwajcarja 172,82—173,25—172,39, Tallin 125,90—125,21—125,56, Włochy 46,73—46,87—46,63, Berlin 212,82.

Papiery procentowe:
Pożyczka inwestycyjna 111—111,50.
Dolarówka 64—64, 50. Konwersyjna 55,50. 10% kolejowa 102,50. 8% Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego. Obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94 Te same 7%. 83,25. 8% obligacje budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego 93. 7% dolarowe ziemskie 76. 8% dolarowe ziemskie 89. 5% warszawskie 58,75. 8% warszawskie 75. 5% Kalisza 49. 8% Łodzi 70,50.

Akcje:
Bank Handlowy 110, Bank Polski 166,50—167, Bank Związku Spółek Zarobkowych 72,50, Lilpop 25, Staraowice 17.

KRONIKA LIDZKA.

Nieszczęśliwe wypadki.

W dniu 17 czerwca mieszkaniac wsi Sontaki gminy ejszyskiej, Osiadacz Stanislaw, kopiąc żwir został zaspany grubą warstwą ziemi, wskutek oberwania się ściany w dole i poniósł śmierć na miejscu.

Tegoż dnia mieszkaniac wsi Karpowice, gminy iwiejskiej, Franciszek Nowik, umysłowo chory, udał się do lasu pod zaściankiem Ućciszi i tam popelnil samobójstwo, wieszając się na drzewie.

SMAKOSZE PIWA! U W A G A!
JUŻ JEST DO NABYCIA WSZĘDZIE
niebylewa jescze na kresach
Światowej sławy
PIWO ŻYWIĘCKIE
Arcyksiążęcego
Browaru
w ZYWCU

odznaczone najwyzszymi nagrodami w kraju i zagranicą
Reprezentacja na województwo: wileńskie, Grodno, Lidę i Wołożyn. — **Wilno, Zarzeczna 19.** 278—10

AKUSZERKI
AKUSZERKA
Marja Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5.
WZP69

Akuszerka-hygienistka pielęgniarka
JADWIGA STROMOWA
przyjmuje cały dzien ul. Archaniejska 26 m. 1. Na zapotrzebowanie do domow prywatnych. 3

Uprasza się wszystkich Agentów Losowych
ktorzy pracuja lub pracowali w Malopolskim Zakladzie Kredytowym aby zglosili się w biuro „Rachuba” W. Pohulanka 1. Od 10—3 15—7, w niedziele od 10—1.
Uwaga! Agenci ktorzy pracowali w jakimkolwiek Banku i zostali poszkodowani t. j. niewypłaceni za swoje prace a przędzą do naszego oddzialu, obiecujemy bezpłatnie dochodzic ich pretensji i gwarantujemy o ślagalnosc takichowych.
—0 o
Małopolski Zakład Kredyt. Oddział Wileński.

Powazne towarzystwo budowy aparatow odda GENERALNE ZASTĘPSTWO na opatentowane nowosci.
Powazne zapytania sub: H. L. 9269 kierowac do Rudolf Mosse, Hamburg 1. —0 o

LETNISKA.
Letnisko
w majatku dom z 4 pokoi, zdrowotna, ladna miejscowosc, sosnowe lasy, rzeka, produkta na miejscu. Dojazd autobusem. W. Wileńskie, Michalszki Krużolek S-ka, tel. 5-60. 289

Letniska z utrzymaniem w majatkach ziemskich w Nowogrodzkiem i Wileńskim wojewodztwie. Informacje: Wilno, Rd. Mickiewicza 23, Biuro Techniczne Inż. Kiersnowski i Krużolek S-ka, tel. 5-60. 289

Jedna z największych fabryk mydła poszukuje PRZEDSTAWICIELA na Województwo Wileńskie.
Firma lub kupcy mogacy zlozyc odpowiednia gwarancje bankowa zechca zlozyc oferty pod szyfrą „WK. 519” do Tow. Reklamy Miedzyn. Sp. z o. o. Jen. repr. **RUDOLF MOSSE, Katowice, ul. Mickiewicza 4.** —1 o

POSZUKUJE SIĘ POWAŻNYCH ZASTĘPCÓW
za stałą pensję oraz prowizję do dobrze prowadzonego towarowego artykułu.
Zgłoszenia od 10—3 i 5—7. —0 o
„RACHUBA”, W. Pohulanka 1.

MIODY
znanej mladostyni K. MIESZKOWSKI w Warszawie istniejacej od 1886 r. a także wina owocowe Henryka Makowskiego znane ze swej dobroci bot. 3, litra od zł. 2.
poleca: D.-H. ST. BANEL i S-ka —0 o
Wilno, Mickiewicza 23, tel. 8—49.

«Jackie Marynarzem» Dramat morski w 8 aktach W rol. gl.: Jackie Coogan Nad program: 1) Kronika filmowa PAT Nr. 38. 2) Podróż z przygodami komedja w 2 akt. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansow od g. 6. Następnj program: „Jego najniebezpieczniejsza przygoda”.

NAUKA
Nauczycielka
francuzk. z wielką praktyką wyjedzie na lato na kondycje. Jasna 4 m. 1 do 1 i o 8 wiecz. 2830—0

Maturzysty poszukuje kondycj na lato Adres w Adm. „Dz. Wil.” 2839—1

Miejski Kinematograf
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

KINO TEATR «HOLLYWOOD»
Dziś Wielki dramat erotyczny przedstawiający tragedję zakochanego mężczyzny, ktorego szarpie szaleńca za W rolach głównych 3 gwiazdy ekranu: RICARDO CORTEZ, WILLIAM HAINES i JOSEFINA DUNN. Początek seansow: pierwszego o godz. 5 ost. s. o g. 10,30 w. Ceny miejsc do godz. 7-ej parter 1 zł. balkon 80 gr.

«Jackie Marynarzem» Dramat morski w 8 aktach W rol. gl.: Jackie Coogan Nad program: 1) Kronika filmowa PAT Nr. 38. 2) Podróż z przygodami komedja w 2 akt. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansow od g. 6. Następnj program: „Jego najniebezpieczniejsza przygoda”.

NAUKA
Nauczycielka
francuzk. z wielką praktyką wyjedzie na lato na kondycje. Jasna 4 m. 1 do 1 i o 8 wiecz. 2830—0

Maturzysty poszukuje kondycj na lato Adres w Adm. „Dz. Wil.” 2839—1

ZGUBY
Zgub. dowod osobisty wyd. przez Starostwo Grodzkie w Grodnie na imię Rappa Judele zamiesz. Wilno, ul. Jatkowa Nr. 6 uniewaznia się. 2834

Zgub. znaczkę Nr. 255 Szkoły Nazaretanek znalazłe uprasza się o zwrot ul. Zakretowa 14 m. 1. 2837

Ze względu na własny interes zapoznaj się niezwłocznie z nowym modelem ROYAL

ROYAL TYPEWRITER COMPANY INC. NEW YORK
Ostatnie najwyższe odznaczenia na wystawach w Barcelonie i Sewilli.
Upowaznione Przedstawicielstwo na Województwa: Wileńskie i Nowogrodzkie
BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE Inż. KIERSNOWSKI I KRUŻOLEK S-ka.
WILNO —0 o
ul. Adama Mickiewicza 23, tel. 5 — 60.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”
WILNO, ul. Mostowa 1
Telefon 12 - 44.
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY w zakresie drukarstwa i intraligatorstwa wchozace.

Taniej.
— Skarbie, codziennie myśleć i śnić będą o tobie, jeśli mnie wysłesz do wód!
— Wiesz co, lepiej ze stań w domu i śnij w wodach.

POLSKIE KINO „WANDA”
Ul. WILKIA 30. Tel. 14-61.
Dziś Wielki niebylewały program: Jak zdobyć serce mężczyzny? p. t. Karnawał Miłości (czyli romans Hrabienki L) upajający film miłosny w 10 aktach. W roli głównej uroczą „Miss Italia” CARMEN BONI i „ZMARTWYCHWSTANIE” według powieści Hr. Lwa Tołstojego. W rolach głównych Dolores Del Rio i Rod la Roque.

«Jackie Marynarzem» Dramat morski w 8 aktach W rol. gl.: Jackie Coogan Nad program: 1) Kronika filmowa PAT Nr. 38. 2) Podróż z przygodami komedja w 2 akt. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansow od g. 6. Następnj program: „Jego najniebezpieczniejsza przygoda”.

ZGUBY
Zgub. dowod osobisty wyd. przez Starostwo Grodzkie w Grodnie na imię Rappa Judele zamiesz. Wilno, ul. Jatkowa Nr. 6 uniewaznia się. 2834

Zgub. znaczkę Nr. 255 Szkoły Nazaretanek znalazłe uprasza się o zwrot ul. Zakretowa 14 m. 1. 2837

Nowe przezroczyte idealne szkła do zegarków nigdy nie stłuczysz

Do nabycia w sklepie zegarków k **B. GANDZIN,** WIELKA 38 (róg Sawicz)

ZAKOPANE Pensjonat wypoczynkowy «LUDKA»
ul. Kasprusia, telef. do rozm. miedzyn. № 596.
Nowy Zarząd. Zupelnie nowa posciel, 20 pokojow.—Wolne pokoje od 20-go czerwca.—Kuchnia domowa bardzo smaczna i obfita.
Wszelkie wygody: elektrycznosc, łożenka, radio.
Ceny umiarkowane. 143—0 o

Zakład Sztucznych Wód Mineralnych i Napiowch Chłodzących pod firmą: **E. TROMSZCZYŃSKI** w Wilnie pod kierownictwem współwłaśc. prow. Wrześniowskiego poleca: sztuczne wody mineralne (Vichy, Ems, Karlsbad i inne) i napoje chłodzące, przyrządzane wyłącznie na cukrze.
Zakład: Pivna 7. 342—7go Magazyn: Wielka 50.

Dbajcie o swoje zdrowie!
„Szwajcarskie Gorzkie Ziela” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni śluzowycch.
„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organow trawielnia i działającym przeciwko otłuszczeniu.
Sprzedają po 2 zł za pudełko apteki i sklepy apteczne 667—29 o

PROSZKI OD **BÓLU GŁOWY** dla dorosłych
z. t. „**KOGUTEK**” „MIGRENO - NERVOSIN”
W TABLETKACH
Szybko usuwają uporczywe bóle głowy. ZĄDRĆ w APTEKACH
z marką „**KOGUTEK**”
A. GAŚCEKI i S-wie.
Fabr. Chem. Farm. w Warszawie.

HEMOROIDY
Czopki „Varicol” Gąsiekiego (z kogutkiem) usuwają ból, swędzenie, pieczenie, krwawienie, zmniejszają guzy, kłaki.—Sprzedają wieksze apteki

Mieszkania i pokoje
3 pokoje z kuchnią niewielkie do wynajęcia Montwiltowski zauł. Nr. 21 m. 2. 2836

Pokój
słoneczny umeblowany do wynajęcia ul. Mickiewicza 22—24. 2803—0

Pokój
do wynajęcia Mickiewicza 19 m. 17.

Pokój
duży umeblowany do wynajęcia. Tatarska m. 3.

KUPNO-SPRZEDAŻ
Kasę prawdziwą krakowską otrzymała firma **ZWIEDRYSKI** Wileńska 28, tel. 1224. 2537—1

Baczność!!!
Sar „litewski” tłusty i smaczny na główki kilo 150 gr. (trochę popękały) poleca firma: „**Zwiedryński**” Wileńska 28. —2

Samochód
5 osobowy w dobrym stanie tanio do sprzedania Oflarna 3 m. 5 telefon 15-08. 2841—1

PRACA
Poszukuję posady do zarządu domem, lub do dzieci, znam szycie, zgodzę się na wyjazd. Zyguntowska 4—19 od 2838—1 2838—1 kielszku.

ZGUBY
Zgub. dowod osobisty wyd. przez Starostwo Grodzkie w Grodnie na imię Rappa Judele zamiesz. Wilno, ul. Jatkowa Nr. 6 uniewaznia się. 2834

Zgub. znaczkę Nr. 255 Szkoły Nazaretanek znalazłe uprasza się o zwrot ul. Zakretowa 14 m. 1. 2837